

Skosił słupki i wbił się w latarnię

Skosił słupki i wbił się w latarnię

1 lipca ok. godz. 14.00 nietrzeźwy mieszkaniec Koluszek poruszający się samochodem osobowym, skosił słupki z łańcuchami oddzielające chodnik od jezdni na rondzie Prymasa Wyszyńskiego w Koluszkach, a następnie po przejechaniu kilkudziesięciu metrów wbił się w słup oświetleniowy przy ul. Gen. Andersa. Kierowca najprawdopodobniej „nie wyrobił się” na zakręcie. Zdaniem mieszkańców osiedla huk był tak duży, że ludzie wyszli na balkony w pobliskich blokach. O sile uderzenia najlepiej świadczy zmiądzony przód samochodu. Usunięta musiała zostać również uszkodzona latarnia.

W powyższym zdarzeniu nikt nie ucierpiał (łącznie ze sprawcą kolizji), ale stan w jakim prowadził samochód pijany kierowca, mógł doprowadzić do prawdziwej tragedii.

(pw)